

Sygn. akt VII AGa 1427/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Zalewska

Sędziowie: SA Marek Kolasiński (spr.)

SO del. Maciej Kruszyński

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 12 października 2017 r., sygn. akt XVII AmA 46/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz M. C. kwotę 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 1427/18

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej też: Prezes UOKiK, pozwany) decyzją nr (...). (...) z dnia 21 grudnia 2012 r., po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów przeciwko przedsiębiorcy M. C. (dalej też: powód, przedsiębiorca), prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) M. C. Przedsiębiorstwo Budowlane w S., na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 w zw. z art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. nr 50, poz. 331 ze zm. dalej: uokik) uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działanie powoda, polegające na stosowaniu we wzorcach umownych o nazwie „Umowa nr ...” postanowień o treści:

1. „Inwestor zastrzega sobie prawo ewentualnej zmiany projektu budowlanego budynku oraz projektu zagospodarowania części wspólnych i osiedla mieszkaniowego w skład którego wchodzi budynek opisany w § 1 oraz do realizacji tych zmian, o ile okażą się one konieczne lub celowe ze względów technicznych i ekonomicznych...”,

2. „Za dzień wykonania umowy przez Inwestora uważa się dzień zgłoszenia Kupującemu gotowości do wydania Przedmiotu Umowy.”,

3. „W przypadku nie stawienia się Kupującego celem dokonania odbioru Przedmiotu Umowy i nieusprawiedliwionej nieobecności Kupującego, mimo wyznaczenia daty odbioru, Inwestor ma prawo dokonać odbioru jednostronnego Przedmiotu Umowy, sporządzając na tę okoliczność protokół i podpisując go jednostronnie. Protokół taki zostanie przesłany listem poleconym Kupującemu.”,

4. „Strony zgodnie postanawiają, że przeniesienie przez Kupującego na osobę trzecią praw i obowiązków wynikających z niniejszej umowy wymaga pisemnej zgody Inwestora.”,

5. „Kupujący niniejszym oświadcza, iż wszystkie postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione, że treść Umowy została ustalona w następstwie prowadzonych przez Strony negocjacji, uzasadnione uwagi kupującego do umowy zostały przez Inwestora uwzględnione.”,

6. „Ewentualne spory mogące wyniknąć z realizacji niniejszej umowy strony poddają rozstrzygnięciu sądowi powszechnemu właściwemu miejscowo dla miasta G..”,

uznając je za postanowienia umowne wpisane na podstawie art. 479⁴⁵ k.p.c. do Rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 26 kwietnia 2012 r. (pkt I); na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik z tytułu naruszenia zakazu, o jakim mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik w zakresie opisanym w punkcie I decyzji nałożył na przedsiębiorcę karę pieniężną w wysokości 41.614 zł (pkt II) oraz na podstawie art. 77 ust. 1 uokik w zw. z art. 80 uokik obciążył przedsiębiorcę kosztami postępowania w kwocie 11,25 zł (pkt III).

Powód w odwołaniu zaskarżył powołaną decyzję Prezesa UOKiK w całości. Zaskarżonej decyzji powód zarzucił:

1. naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik poprzez uznanie, że stosowane przez M. C. w umowach z konsumentami następujące sformułowania:

A) „Inwestor zastrzega sobie prawo ewentualnej zmiany projektu budowlanego, budynku oraz projektu zagospodarowania części wspólnych i osiedla mieszkaniowego w skład którego wchodzi budynek opisany w § 1 oraz do realizacji tych zmian, o ile okażą się one konieczne lub celowe ze względów technicznych i ekonomicznych.”,

B) „Za dzień wykonania umowy przez Inwestora uważa się dzień zgłoszenia Kupującemu gotowości do wydania Przedmiotu Umowy.”,

C) „W przypadku nie stawienia się Kupującego celem dokonania odbioru Przedmiotu Umowy i nieusprawiedliwionej nieobecności Kupującego, mimo wyznaczenia daty odbioru, Inwestor ma prawo dokonać odbioru jednostronnego Przedmiotu Umowy, sporządzając na tę okoliczność protokół i podpisując go jednostronnie. Protokół taki zostanie przesłany listem poleconym Kupującemu.”,

D) „Strony zgodnie postanawiają, że przeniesienie przez Kupującego na osobę trzecią praw i obowiązków wynikających z niniejszej umowy wymaga pisemnej zgody Inwestora.”,

E) „Kupujący niniejszym oświadcza, iż wszystkie postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione, że treść Umowy została ustalona w następstwie prowadzonych przez Strony negocjacji, uzasadnione uwagi kupującego do umowy zostały przez Inwestora uwzględnione.”,

F) „Ewentualne spory mogące wyniknąć z realizacji niniejszej umowy strony poddają rozstrzygnięciu sądowi powszechnemu właściwemu miejscowo dla miasta G..”

- są postanowieniami umownymi wpisanymi na podstawie art. 479⁴⁵ k.p.c. do Rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, co stanowi naruszenie zbiorowych interesów konsumentów, przy czym w uzasadnieniu

decyzji Prezes UOKiK wadliwie uznał wymienione wyżej postanowienia umowne za tożsame z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnymi wyrokami Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wpisanymi do Rejestru, o którym mowa w przepisie art. 479⁴⁵ k.p.c. pod pozycjami 1470, 1439, 1391, 234, 1782, 2861, 3330, 364, 1501, 2409, 1404, 691, 772, gdy tymczasem klauzule wymienione w punktach od A. do F. nie są tożsame z wskazanymi klauzulami z Rejestru, mają inny zakres znaczeniowy i prowadzą do odmiennych skutków;

2. naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik w zw. z art 385¹ § 1 i art. 385³ pkt 10 i 19 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię tych przepisów i w konsekwencji bezzasadne uznanie, że stosowane przez M. C. w umowach z konsumentami postanowienia umowne wymienione powyżej w punkcie 1. od lit. A. do F. rażąco naruszają interesy konsumentów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy tymczasem taka sytuacja nie ma miejsca, wspomniane postanowienia są każdorazowo indywidualnie uzgadniane z konsumentem, przedsiębiorca nie stosuje wzorców umownych, ani ogólnych warunków umowy, a wspomniane postanowienia umowne nie kształtują praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jak również rażąco nie naruszają jego interesów;

3. naruszenie art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. poprzez wykroczenie poza przewidzianą dla Prezesa UOKiK abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych i dokonanie wykładni rozszerzającej niedozwolonych postanowień wzorca umownego wpisanych do Rejestru pod pozycjami 1470, 1439, 1381, 234, 1782, 2861, 3330, 364, 1501, 2409, 1404, 691, 722, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, w której postanowienia umowne niestanowiące niedozwolonych postanowień wzorców umownych, wpisanych do Rejestru, zostały uznane za taką klauzulę wpisaną do Rejestru, co z kolei narusza kompetencję wyłączną Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przewidzianą w oznaczonym przepisie do prowadzenia takich spraw w trybie postępowania w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone;

4. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez błędne ustalenie, że klauzule stosowane przez M. C. nie były indywidualnie uzgadniane z konsumentami, podczas gdy M. C. nie stosuje ogólnych warunków ani wzorców umów, a każda umowa jest z kontrahentem uzgadniana i prowadzone są negocjacje, w trakcie których dokonuje się istotnych i uzasadnionych zmian w tych umowach;

5. z ostrożności procesowej dodatkowo powód podniósł zarzut naruszenia art. 106 ust. 1 pkt 4 i art. 111 uokik poprzez:

a. nałożenie na M. C. kary pieniężnej, mimo braku naruszenia przez przedsiębiorcę art. 24 ust. 2 uokik, tj. braku naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, a zatem braku podstaw do nakładania kary pieniężnej;

b. nałożenie kary pieniężnej w sytuacji, gdy cele prewencyjne i wychowawcze ustawy zostały przez M. C. zrealizowane jeszcze przed wszczęciem przez Prezesa UOKiK postępowania, gdyż zaprzestał on stosowania kwestionowanych klauzul;

c. nieuwzględnienie przy wymiarze kary pieniężnej wszystkich okoliczności towarzyszących stosowaniu sformułowań umownych wymienionych powyżej, tj. zwłaszcza faktu nienaruszania interesu konsumentów, braku po ich stronie jakiegokolwiek szkody, braku winy umyślnej po stronie przedsiębiorcy w stosowaniu niedozwolonych klauzul (szczególnie, że nie są one – co przyznaje sam organ - jednakowe treściowo z niedozwolonymi postanowieniami umownymi wpisanymi do Rejestru), przedłużającego się postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Prezesa UOKiK pod sygnaturą 405/25/11/JM w 2011 r. i zakończonego niewydaniem decyzji, co utwierdziło powoda, że stosuje postanowienia umowne niezawierające klauzul abuzywnych.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Prezes UOKiK w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 12 października 2017 r., Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchylił zaskarżoną decyzję i zasądził od Prezesa UOKiK na rzecz powoda kwotę 1000 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od odwołania i kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

M. C. jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) C. M. w S.. W prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się m.in. realizacją projektów budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków. Przy zawieraniu umów z konsumentami przedsiębiorca wykorzystuje sporządzony wcześniej w formie umowy standardowej projekt umowy pod nazwą „Umowa nr...”, stanowiący wzorzec umowy w rozumieniu art. 384 § 1 k.c. W sformułowanym przez przedsiębiorcę wzorcu umownym zamieszczone są postanowienia o treści podanej w zaskarżonej decyzji. W piśmie z dnia 21 września 2012 r. przedsiębiorca oświadczył, że zaprzestał stosowania wzorca umownego, zawierającego postanowienia wymienione w pkt I zaskarżonej decyzji. Odpowiadając na wezwanie Prezesa UOKiK powód, w piśmie z dnia 22 października 2012 r. wyjaśnił, że wzorzec umowy zawierający przedmiotowe postanowienia przestał obowiązywać w dniu 29 kwietnia 2012 r. Złożył aktualny wzorzec umowy i poinformował, że ostatnią umowę z wykorzystaniem poprzednio obowiązującego wzorca umownego zawarł 26 kwietnia 2012 r.

Po przeprowadzeniu wszczętego postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2012 r. postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów Prezes UOKiK uznał, że zawarte we wzorcu umownym wykorzystywanym przez przedsiębiorcę do zawierania umów z konsumentami postanowienia są tożsame z postanowieniami wpisanymi na podstawie prawomocnych wyroków sądu ochrony konkurencji i konsumentów (SOKiK) do rejestru klauzul niedozwolonych i wydał zaskarżoną decyzję.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy jako bezsporne uznał, że w prowadzonej działalności gospodarczej powód wykorzystywał w stosunkach z konsumentami wzorzec umowy, zawierający postanowienia wskazane w punkcie pierwszym zaskarżonej decyzji.

Sąd pierwszej instancji zwrócił przy tym uwagę, iż z treści zaskarżonej decyzji i z akt administracyjnych nie wynika, by przedsiębiorca M. C. był pozwanym w postępowaniu przed SOKiK o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i w wyniku tego postępowania wymienione w zaskarżonej decyzji postanowienia stosowane przez powoda, na mocy prawomocnego wyroku sądu, zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał, iż w toku postępowania w niniejszej sprawie żadna ze stron nie twierdziła, że klauzule umowne wykorzystywane przez powoda w stosunkach z konsumentami były kiedykolwiek przedmiotem oceny SOKiK i w wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego zostały uznane za abuzywne.

Według Sądu Okręgowego, przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy należało mieć na uwadze treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, zgodnie z którą „odmienność interesów reprezentowanych po stronie czynnej i biernej postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone daje podstawę do przyjęcia, że – jakkolwiek brzmienie art. 479⁴³ k.p.c. nie przewiduje odpowiedniego zróżnicowania, trzeba w ramach wykładni dokonać jego teleologicznej redukcji. Powinna ona skutkować przyjęciem, że przewidziana w tym przepisie rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich, tj. strony powodowej i wszystkich osób trzecich, ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy.” Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „ograniczenie działania prawomocności wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wyłącznie do pozwanego przedsiębiorcy oznacza, że niekorzystne skutki tego wyroku kierowane są jedynie do tego podmiotu, który miał zapewnione prawo do wysłuchania w postępowaniu.”

Zdaniem Sądu Okręgowego, powołana uchwała Sądu Najwyższego nie stoi w sprzeczności z treścią wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-119/15, Biuro (...) sp. z o.o. sp. k. w D. przeciwko Prezesowi UOKiK (ECLI:EU:C:2016:987). Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż odpowiadając na pytanie prejudycjalne Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zadane postanowieniem z dnia 19 listopada 2014 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 165/14, Trybunał Sprawiedliwości uznał, iż „art. 6 ust.1 i art. 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z art. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/22/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów należy w świetle art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru, za działanie bezprawne, stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu, pod warunkiem – czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego – że przedsiębiorcy temu przysługuje skuteczny środek prawny zarówno przeciwko decyzji uznającej tożsamość porównywanych postanowień, obejmujący kwestię, czy – przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności właściwych danej sprawie – owe postanowienia są materialnie identyczne, zwłaszcza pod względem wywoływanych przez nie szkodliwych dla konsumentów skutków, jak i przeciwko decyzji ustalającej w danym wypadku kwotę kary pieniężnej.” Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż powołane pytanie zostało zadane przed wydaniem przez Sąd Najwyższy wskazanej uchwały, w okresie gdy linia orzecznicza polskiej judykatury nie była ustalona. Sąd Najwyższy opowiedział się za prezentowanym poglądem, np. w wyroku z dnia 12 lutego 2014 r. (III SK 18/13) i w wyroku z dnia 30 maja 2014 r. (III CSK 798/12), jednak stanowisko to nie było jednolite. Odpowiedź na pytanie prejudycjalne mogła mieć w tym okresie węzłowe znaczenie dla wykładni polskiego prawa. Sąd Najwyższy, odnosząc się w wymienionej uchwale do tego pytania wskazał, że jest ono aktualne „przy założeniu, że wynikająca z art. 479⁴³ k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa nie tylko przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, ale także każdemu innemu przedsiębiorcy, oraz że pod względem przedmiotowym prawomocność materialna takiego wyroku obejmuje nie tylko konkretne uznane za niedozwolone postanowienie konkretnego wzorca umowy, lecz również każde inne tożsame treściowo postanowienie wzorca umowy, a ponadto że przedmiotowy i podmiotowy zakres uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej determinuje przedmiotowy i podmiotowy zakres działania zakazu stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumenta, określonej w art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik”.

Według Sądu pierwszej instancji, analiza treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości nie daje podstaw do przyjęcia, że zasada efektywności prawa unijnego nakazuje akceptację wariantu interpretacyjnego odmiennego od tego, który Sąd Najwyższy uznał za właściwy. Sąd zwrócił uwagę, iż wywoły Trybunału Sprawiedliwości odnoszą się do tego, czy relewantne unijne unormowania „stoją (...) na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru, za działanie bezprawne, stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu”. Nie wynika z nich, zdaniem Sądu, w żaden sposób, by wprowadzenie do krajowych systemów prawnych takich rozwiązań było obowiązkiem państw członkowskich. Brak też, w ocenie Sądu, przekonujących argumentów wskazujących, że uwzględnienie powołanej uchwały Sądu Najwyższego prowadzi do obniżenia poziomu efektywności przyjętych w prawie polskim reguł ochrony konsumenta poniżej standardów, wynikających z prawa Unii Europejskiej.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z powołaną uchwałą Sądu Najwyższego, prawo polskie nie przewiduje rozwiązań analogicznych do tych, które opisano w cytowanym fragmencie uzasadnienia wyroku Trybunału Sprawiedliwości. Fakt, że w orzeczeniu tym przesądzono, iż ich ewentualne wprowadzenie do krajowego porządku prawnego nie naruszałoby prawa unijnego, nie ma, zdaniem Sądu, znaczenia dla rozpatrywanej sprawy. Rozważania

zaprezentowane przez Trybunał Sprawiedliwości nie podważają tym samym, według Sądu, prawidłowości analiz, które doprowadziły polski Sąd Najwyższy do przyjęcia wskazanego stanowiska.

Do mylnych wniosków - jak zaznaczył Sąd pierwszej instancji - prowadzić może proste zestawienie fragmentów wskazanych orzeczeń. W tym kontekście Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości „nie można utrzymywać, że system krajowy taki jak ten, w który wpisuje się postępowanie główne, narusza przysługujące przedsiębiorcom prawo do obrony lub zasadę ochrony sądowej” (pkt 43). Sąd Najwyższy uzasadnił natomiast swoje stanowisko potrzebą zapewnienia prawa do wysłuchania i wskazał, że jest ono gwarantowane na poziomie konstytucyjnym w art. 45 ust. 1, w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 47 ust. 2 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. Sprzeczność stanowisk Trybunału Konstytucyjnego jest jednak, w ocenie Sądu, pozorna. Jak bowiem zaznaczył Sąd pierwszej instancji, treść przedmiotowych standardów ochrony praw podstawowych na poziomie krajowym i unijnym nie musi być identyczna. Na analizowanej płaszczyźnie prawo unijne nie stoi na przeszkodzie zapewnieniu w krajowych porządkach prawnych gwarancji prawa do obrony, prawa do wysłuchania i zasady skutecznej ochrony prawnej idących dalej aniżeli analogiczne standardy ochronne przyjęte w prawie Unii Europejskiej. Według Sądu, przyjęcie, że kierunek wykładni odrzucony przez Sąd Najwyższy nie pozostaje w sprzeczności z prawem unijnym nie prowadzi bowiem do wniosku, że jest on zgodny z prawem polskim.

Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, iż Trybunał Sprawiedliwości nie badał bezpośrednio zgodności prawa polskiego z prawem unijnym, lecz dokonywał wykładni prawa Unii Europejskiej. Poza płaszczyznę oddziaływania prawa unijnego na krajowe porządki prawne ustalenia Trybunału dotyczące treści prawa polskiego mają zatem, w ocenie Sądu, jedynie pomocniczy charakter i nie są wiążące dla sądów krajowych. Sąd pierwszej instancji zwrócił przy tym uwagę, że Trybunał Sprawiedliwości zastrzegł, iż jego stanowisko dotyczące prawa polskiego opiera się na przedłożonych mu informacjach, „których zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego” (pkt 43).

Na tym tle, zdaniem Sądu, uwidacznia się też, że odpowiedź udzielona przez Trybunał Sprawiedliwości zachowuje walor użyteczności na obecnym etapie rozwoju prawa polskiego, a więc w stanie, dla którego ukształtowania się węzłowe znaczenie miała powołana uchwała Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu Okręgowego, orzeczenie unijne wytyczyło granice, w których polska judykatura mogłaby bez naruszania prawa unijnego zmienić swoje stanowisko w przedmiotowej kwestii. W ramach tych granic mieściłoby się przyjęcie kierunku analitycznego zasadniczo odmiennego od tego, który zaaprobował Sąd Najwyższy. Z wywodów Trybunału Sprawiedliwości wynika natomiast, iż niedopuszczalne byłoby uznanie, że wystarczające do zapewnienia przedsiębiorcom poziomu ochrony wymaganego przez prawo unijne jest przyjęcie, iż zakres sądowego badania tożsamości relewantnych klauzul ograniczyć się może „wyłącznie do zwykłego formalnego porównania badanych postanowień z tymi widniejącymi w rejestrze” (pkt 42).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, iż powoływane w decyzji wyroki SOKiK, stwierdzające abuzywność klauzul wpisanych do rejestru, z którymi, zdaniem Prezesa UOKiK, tożsame były postanowienia zawarte we wzorcu umownym wykorzystywanym przez powoda, nie zostały wydane w stosunku do powodowego przedsiębiorcy.

Wobec zaś tego, że rozszerzona prawomocność materialna wyroku nie działa przeciwko innemu przedsiębiorcy, a wyłącznie przeciwko temu, którego dotyczył prawomocny wyrok uznający postanowienia wykorzystywanego przez niego wzorca umownego za niedozwolone, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie było możliwości uznania, że stosowanie przez powoda wskazanych w decyzji klauzul było bezprawne i stanowiło praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Ze względu na brak możliwości przypisania powodowi stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów Prezes UOKiK, według Sądu, nie był również uprawniony do nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej oraz obciążenia powoda kosztami postępowania administracyjnego.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 479^{31a} § 3 k.p.c. uchylił zaskarżoną decyzję.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. stosownie do wyniku sporu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Przedmiotowemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 uokik w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji (...) z dnia 21 grudnia 2012 r., poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie, polegające na błędnym uznaniu przez SOKiK, iż wynikająca z tego przepisu przesłanka bezprawności działania może dotyczyć wyłącznie przedsiębiorcy, który nie stosuje się do orzeczonego wobec niego zakazu naruszania zbiorowych interesów konsumentów, poprzez stosowanie postanowień wzorca umowy wpisanych do Rejestru niedozwolonych postanowień wzorca umowy oraz, że ocena ta może dotyczyć wyłącznie postanowienia wzorca umowy, co do którego uprzednio prawomocnym wyrokiem sądu został on uznany za niedozwolony;

2. naruszenie art. 27 ust. 2 w zw. z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik, poprzez niewłaściwe uznanie przez Sąd pierwszej instancji, iż:

- w sprawie nie zaszły okoliczności do zastosowania ww. przepisów w punkcie pierwszym zaskarżonej decyzji, wobec bezzasadności postawienia zarzutu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 2 uokik, pomimo że - zdaniem pozwanego - postawienie powodowi tego zarzutu było uzasadnione, a stosowanie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w punkcie pierwszym sentencji decyzji zostało udowodnione;

3. naruszenie art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik, poprzez niewłaściwe uznanie przez Sąd pierwszej instancji, iż:

- w sprawie nie zaszły okoliczności do jego zastosowania, wobec bezzasadności postawienia zarzutu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik, pomimo, że - zdaniem pozwanego - zasadność stwierdzenia stosowania przez powoda praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów została wykazana, co uzasadnia nałożenie na powoda kary pieniężnej.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu pierwszego poprzez oddalenie odwołania oraz w zakresie punktu drugiego poprzez zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą instancję według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Jednocześnie pozwany wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, a Sąd Apelacyjny przyjmuje jego ustalenia za własne.

W punkcie I zaskarżonej decyzji uznano za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działanie powoda polegające na stosowaniu we wzorcach umownych postanowień, które są postanowieniami umownymi wpisanymi na podstawie art. 479⁴⁵ kpc do Rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone (k. 4)

Prezes UOKiK bezprawność wskazanej praktyki przypisywanej przedsiębiorcy wywiódł z tożsamości stosowanych przez niego postanowień wzorców umów z postanowieniami wpisanymi do rejestru niedozwolonych postanowień umownych. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wskazał on, że „skoro (...) kwestionowane zapisy wzorca umowy są tożsame z klauzulami wpisanymi do Rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, to posługiwanie się nimi w obrocie konsumenckim zgodnie z treścią art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji

i konsumentów uznać należy za działanie bezprawne, stanowiące praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nakazać zaniechanie jej stosowania” (s. 13).

Organ ochrony konsumentów podniósł też, iż „Zakaz stosowania postanowień wpisanych do Rejestru dotyczy nie tylko tego przedsiębiorcy, przeciwko któremu zapadł wyrok w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, lecz również innych przedsiębiorców. Art. 479⁴³ k.p.c. rozszerza prawomocność wyroku wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone na osoby trzecie. Skutek tzw. prawomocności rozszerzonej następuje od chwili wpisania wzorca umowy do Rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. Konsekwencją umieszczenia postanowienia umownego w ww. Rejestrze jest to, że posłużenie się nim będzie miało skutek wprowadzenia do umowy elementu bezwzględnie przez prawo zakazanego. Wpis do Rejestru niedozwolonych postanowień umownych oznacza, że od tego momentu stosowanie takiej klauzuli jest zakazane we wszystkich wzorcach umownych.” W świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego przedstawione stanowisko Prezesa Urzędu musi zostać uznane za nietrafne.

W tym kontekście wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 stanął na stanowisku, że „odmienność interesów reprezentowanych po stronie czynnej i biernej postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone daje podstawę do zajęcia stanowiska, że - jakkolwiek brzmienie art. 479⁴³ k.p.c. nie przewiduje odpowiedniego zróżnicowania trzeba w ramach wykładni dokonać jego teleologicznej redukcji. Powinna ona skutkować przyjęciem, że przewidziana w tym przepisie rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich, tj. strony powodowej i wszystkich osób trzecich, ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy.” Sąd Apelacyjny przychylił się do poglądu Sądu Najwyższego, że „ograniczenie działania prawomocności wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wyłącznie do pozwanego przedsiębiorcy oznacza, że niekorzystne skutki tego wyroku kierowane są jedynie do tego podmiotu, który miał zapewnione prawo do wysłuchania w postępowaniu.”

Podkreślić należy, że przedstawiona uchwała Sądu Najwyższego nie stoi w sprzeczności z treścią wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C#119/15, Biuro (...) sp. z o.o. sp.k. w D. przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (ECLI:EU:C:2016:987). W orzeczeniu tym Trybunał Sprawiedliwości, odpowiadając na pytanie prejudycjalne zadane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, stanął na stanowisku, iż „artykuł 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z art. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/22/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów należy w świetle art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru, za działanie bezprawne, stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu, pod warunkiem – czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego – że przedsiębiorcy temu przysługuje skuteczny środek prawny zarówno przeciwko decyzji uznającej tożsamość porównywanych postanowień, obejmujący kwestię, czy – przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności właściwych danej sprawie – owe postanowienia są materialnie identyczne, zwłaszcza pod względem wywoływanych przez nie szkodliwych dla konsumentów skutków, jak i przeciwko decyzji ustalającej w danym wypadku kwotę kary pieniężnej.”

Przedmiotowe pytanie zostało zadane postanowieniem z dnia 19 listopada 2014 r., a więc przed wydaniem przez Sąd Najwyższy wskazanej uchwały, w okresie gdy linia orzecznicza polskiej judykatury nie była ustalona. Odpowiedź na pytanie prejudycjalne mogła mieć w tym okresie węzłowe znaczenie dla wykładni prawa polskiego.

Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, odnosząc się do tego pytania trafnie wskazał, że jest ono aktualne „przy założeniu, że wynikająca z art.479⁴³ KPC rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa nie tylko przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, ale także każdemu innemu przedsiębiorcy, oraz że pod względem przedmiotowym prawomocność materialna takiego wyroku obejmuje nie tylko konkretne uznane za niedozwolone postanowienie konkretnego wzorca umowy, lecz również każde inne tożsame treściowo postanowienie wzorca umowy, a ponadto że przedmiotowy i podmiotowy zakres skutków uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej determinuje przedmiotowy i podmiotowy zakres działania zakazu stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumenta określonej w art. 24 ust. 2 pkt 1 OchrKonkurU”.

Analiza treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości nie daje w podstaw do przyjęcia, że zasada efektywności prawa unijnego nakazuje akceptację wariantu interpretacyjnego odmiennego od tego, który za właściwy uznał Sąd Najwyższy. Wywody Trybunału Sprawiedliwości odnoszą się do tego, czy relewantne unijne unormowania „stoją (...) na przeszkodzie temu, by stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do krajowego rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone mogło zostać uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem owych postanowień do wspomnianego rejestru, za działanie bezprawne, stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu”. Nie wynika z nich w żaden sposób by wprowadzenie do krajowych systemów prawnych takich rozwiązań było obowiązkiem państw członkowskich. Brak też przekonywujących argumentów wskazujących, że uwzględnienie wskazanej uchwały Sądu Najwyższego prowadzi do obniżenia poziomu efektywności przyjętych w prawie polskim reguł ochrony konsumenta poniżej standardów wynikających z prawa Unii Europejskiej.

Zgodnie z powołaną uchwałą Sądu Najwyższego, prawo polskie nie przewiduje rozwiązań analogicznych do tych, które opisano w cytowanym fragmencie uzasadnienia wyroku Trybunału Sprawiedliwości. Fakt, że w orzeczeniu tym przesądzono, iż ich ewentualne wprowadzenie do krajowego porządku prawnego nie naruszałoby prawa unijnego nie ma znaczenia dla rozpatrywanej sprawy.

Rozważania zaprezentowane przez Trybunał Sprawiedliwości nie podważają prawidłowości analiz, które doprowadziły polski Sąd Najwyższy do przyjęcia wskazanego stanowiska nawet na czysto teoretycznej płaszczyźnie.

Do zwodniczych wniosków prowadzić może proste zestawienie fragmentów wskazanych orzeczeń. W tym kontekście wskazać należy, iż Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, iż „nie można utrzymywać, że system krajowy taki jak ten, w który wpisuje się postępowanie główne, narusza przysługujące przedsiębiorcom prawo do obrony lub zasadę skutecznej ochrony sądowej” (pkt 43). Sąd Najwyższy uzasadnił natomiast swoje stanowisko potrzebą zapewnienia prawa do wysłuchania i wskazał, że gwarantowane jest ono na poziomie konstytucyjnym (art. 45 ust. 1), w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 47 ust. 2 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej.

Sprzeczność stanowisk Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Najwyższego jest jednak pozorna. Treść przedmiotowych standardów ochrony praw podstawowych na poziomie krajowym i unijnym nie musi być identyczna. Na analizowanej płaszczyźnie, prawo unijne nie stoi na przeszkodzie zapewnieniu w krajowych porządkach prawnych gwarancji prawa do obrony, prawa do wysłuchania i zasady skutecznej ochrony prawnej idących dalej aniżeli analogiczne standardy ochronne przyjęte w prawie Unii Europejskiej. Przyjęcie, że kierunek wykładni odrzucony przez Sąd Najwyższy nie pozostaje w sprzeczności z prawem unijnym, nie prowadzi do wniosku, że jest on zgodny z prawem polskim.

Podkreślić należy też, że Trybunał Sprawiedliwości nie badał bezpośrednio zgodności prawa polskiego w prawem unijnym, lecz dokonywał wykładni prawa Unii Europejskiej. Poza płaszczyzną oddziaływania prawa unijnego na krajowe porządki prawne, ustalenia Trybunału dotyczące treści prawa polskiego mają zatem jedynie pomocniczy charakter i nie są wiążące dla sądów krajowych. Wskazać należy, iż Trybunał Sprawiedliwości zastrzegł, że jego stanowisko dotyczące prawa polskiego opiera się na przedłożonych mu informacjach, „których zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego” (pkt 43).

Na tym tle uwidacznia się też to, że odpowiedź udzielona przez Trybunał Sprawiedliwości zachowuje walor użyteczności na obecnym etapie rozwoju prawa polskiego, a więc w stanie, dla którego ukształtowania się węzłowe znaczenie miała powołana uchwała Sądu Najwyższego. Orzeczenie unijne wytyczyło granice, w których polska judykatura mogłaby bez naruszania prawa unijnego zmienić swoje stanowisko w przedmiotowej kwestii. W ich ramach mieściłoby się przyjęcie kierunku analitycznego zasadniczo odmiennego, od tego który zaaprobował Sąd Najwyższy. Z wywodów Trybunału Sprawiedliwości wynika natomiast, że niedopuszczalne byłoby uznanie, że wystarczające do zapewnienia przedsiębiorcom poziomu ochrony wymaganego przez prawo unijne jest przyjęcie, iż zakres sądowego badania tożsamości relewantnych klauzul ograniczać się może „wyłącznie do zwykłego formalnego porównania badanych postanowień z tymi widniejącymi w rejestrze” (pkt 42).

Ważnym elementem argumentacji przedstawionej w apelacji jest twierdzenie, że „art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 statuuje delikt administracyjny polegający na stosowaniu postanowień wzorców umów wpisanych do rejestru” (k.130). Prezes Urzędu uznał, iż „twierdzenie, że bezprawność tego zachowania wynikać powinna z naruszenia innego aktu prawnego jest nadmierne i nie prowadzi do efektywnego realizowania nakazu zaprzestania szkodliwych praktyk” (k. 130).

Przedstawiona linia rozumowania idzie wbrew stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonemu w wyroku z 7 marca 2017 w sprawie III SK 1/15, które Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela. W orzeczeniu tym wyjaśniono, iż <<art. 24 ust. 2 pkt 1-3 uokik (...) jedynie wylicza w sposób przykładowy zachowania przedsiębiorców, jakie mogą naruszać zakaz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów z art. 24 ust. 1 uokik („Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności: 1) stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone [...]). Zrezygnowano bowiem ze sformułowania „za praktykę uważa się w szczególności”, analogicznego do sformułowania użytego w odniesieniu do nazwanych czynów nieuczciwej konkurencji. Skoro zaś art. 24 ust. 2 uokik rozumie przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów „godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy”, to konieczne jest stwierdzenie sprzeczności z prawem zachowania przedsiębiorcy. Przepis art. 24 ust. 2 uokik nie jest bowiem, jak na razie, kwalifikowany jako samoistne źródło bezprawności zachowań przedsiębiorców. Gdyby przepis zakazywał praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów (tak jak zakazuje porozumień ograniczających konkurencji oraz nadużywania pozycji dominującej), bez odwołania do przesłanki bezprawności przy definicji praktyki, wówczas – analogicznie jak ma to miejsce w sprawach z zakresu ochrony konkurencji – wyliczenie z art. 24 ust. 2 pkt 1-4 uokik można byłoby traktować jako egzemplifikację klauzuli generalnej i nie byłoby potrzeby sięgania do innych aktów prawnych w poszukiwaniu źródła „bezprawności” zachowania przedsiębiorcy.>>

W wyroku z 7 marca 2017 r. Sąd Najwyższy wskazał też, że „art. 24 ust. 2 uokik nie jest samoistnym źródłem bezprawności praktyk wymienionych w jego punktach 1-4 (obecnie), zaś z uchwały III CZP 17/15 wynika, że rozszerzona prawomocność działa tylko na niekorzyść konkretnego przedsiębiorcy, który był stroną postępowania zakończonych wpisem postanowienia do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, to sąd krajowy orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK stwierdzającej naruszenie zakazu z art. 24 ust. 1 uokik przez praktykę, o której mowa w art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik nie ma obowiązku dokonywania prounijnej wykładni art. 24 uokik (celem zapewnienia zgodności tego przepisu z prawem unijnym) w tym kierunku, by zachowanie przedsiębiorcy opisane w art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik uznać za bezprawne z mocy wyłącznie przepisu”

Zgodnie z przedstawionym stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny podziela uznać należy, że pozwany nie wykazał bezprawności przedmiotowej praktyki powoda. Klauzule uznane w zaskarżonej decyzji za tożsame ze stosowanymi przez powoda nie zostały wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu w wyniku

postępowania prowadzonego przeciwko powodowi. Sam fakt tożsamości stosowanych przez powoda klauzul z klauzulami wpisanymi do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK nie przesądza o ich bezprawności.

Uznać należy zatem, iż wyrok SOKiK jest prawidłowy, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez zaskarżone orzeczenie art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 uokik, art. 27 ust. 2 w zw. z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik oraz art. 106 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 uokik są chybione.

Ze wskazanych wyżej względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 k.p.c. oraz § 14 ust. 2 pkt 1 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015.